

Strajk generalny w Portugalii

28 czerwca 2013

26 czerwca wieczorem rozpoczął się w Portugalii strajk generalny przeciwko „polityce oszczędnościowej” rządu Pedra Passosa Coelho. Zorganizowany z inicjatywy dwóch największych central związkowych CGTP i UGT protest zakończy się w piątek 28 czerwca nad ranem.

Jako pierwsi zastrajkowali pracownicy transportu miejskiego 26 czerwca wieczorem, na dwie godziny przed planowym zamknięciem metra, zastrajkowali jego pracownicy w stolicy kraju. Na czterech liniach lizbońskiego metra wszystkie stacje będą zamknięte. Nie przewidziano tam żadnego transportu zastępczego. W Lizbonie i Porto znacząco ograniczono liczbę autobusów, tramwajów i pociągów podmiejskich. Według związkowców przywrócenia pełnego ruchu należy się spodziewać dopiero w piątek w godzinach popołudniowych.

Do strajku generalnego przystąpili też pracownicy kolei państwowej, lotnisk oraz portów morskich i barek kursujących na rzece Tag w aglomeracji lizbońskiej, a także poczty, sądów i urzędów szczebla centralnego i samorządowego. 27 czerwca w ograniczonym zakresie funkcjonują szpitale i ośrodki zdrowia.

Po raz pierwszy za centroprawicowych rządów Coelho do strajku generalnego przyłączyła się część pracowników służb bezpieczeństwa. Miguel Macedo, minister spraw wewnętrznych Portugalii, zapewnił, że ich udział w proteście nie stanowi zagrożenia dla kraju.

Na oficjalnym rozpoczęciu strajku w lizbońskim centrum utylizacji śmieci przywódcy największych syndykatów Carlos Silva z UGT i Armenio Carlos z CGTP zaapelowali do rządu o zaprzestanie polityki prowadzącej do ubożenia społeczeństwa oraz o większy szacunek dla ludzi pracy.

Protest jest czwartym strajkiem generalnym podczas rządów

Coelho, którego gabinet sprawuje władzę od czerwca 2011 r. Programu redukcji zatrudnienia i zarobków sektora publicznego wynika z zawartego w maju 2011 r. przez Portugalię porozumienia z Unią Europejską i Międzynarodowym Funduszem Walutowym, na podstawie którego kraj ten otrzymał 78 mld euro pożyczki. W kwietniu portugalski Trybunał Konstytucyjny odrzucił część zaplanowanych oszczędności, po czym rząd przyjął kolejny plan, który przewiduje między innymi zmniejszenie budżetu wszystkich ministerstw i wzrost składek na ubezpieczenie społeczne.

Autor: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)